

OD PIERWSZEGO USŁYSZENIA - *Bożena Szara* (wyemitowane 11 listopada - [posłuchaj](#))

LIST SPRZED 100 LATY

3 listopada 1918 roku we wszystkich kościołach czterech diecezji galicyjskich został odczytany list proklamujący odzyskanie niepodległości Polski.

"Najmilsi w Panu!

Jakże wielkie i cudowne rzeczy dzieją się przed oczyma naszymi. Do czego wzdychali Ojcowie i Matki nasze, co się snuło w snach, jako niedościgłe marzenie, staje się rzeczywistością, na to patrzą oczy nasze. Ojczyzna nasza Polska cała, zjednoczona z trzech zaborów, powstaje. Prawdziwie Pańskie to dzieło jest. Pokruszył Pan Bóg łańcuchy jarzma, jakie nas od stu lat przeszło więziły, wyrwał z rąk tych, co nas uciskali i pastwili się srodze nad biednym od wszystkich opuszczonym narodem. Z ręki Boga otrzymujemy Polskę zjednoczoną i wolną. Dziś już i nasza dzielnica łączy się z całą Polską, z nią wspólnie dzieli radość i szczęście i jednomyślnymi ustami Bogu dzięki składa. Pomnijcież w tej wielkiej chwili wszyscy na to, coście za dar otrzymali z rąk Bożych, pomnijcież jaka Mu się za to należy podziękować i jak wielki dług zobowiązań zaciągacie. Bo im większy dar ten, tem większa też ciężka odpowiedzialność, by daru nie zmarnować i by talent użyczony rozmnożyć.

Dołożmy wszelkich starań, by Polska była prawdziwie królestwem Bożem na ziemi! Dbajmyż więc, by we wszystkich naszych programach narodowych i politycznych były zagwarantowane prawa religii i Kościoła, by ustroju społecznego strzegło dziesięcioro Bożych przykazań. Kto Wam, najmilsi, inaczej by mówił, kto by Wam chciał urządzić szkołę bez Boga, kto by obalał dekalog w życiu publicznym i cudzą chciał grabić własność, tego nie słuchajcie, temu nie wiercie, tego się strzeżcie jak fałszywego proroka. Na tej duchowej zasadzie zjednoczmy się wszyscy! Zapomnijmy swarów! Nie idźmy za ciasnym duchem partyjnym, szukajmy wszędzie interesu narodowego. Nie swarzymy się i nie kłóćmy! Nie rozdzielajmy się przynajmniej na tę chwilę, kiedy się tworzy państwo i wymaga skupienia wszystkich naszych sił. Zapomnijcie siebie dla wielkiej sprawy narodu! Skupmy się przy naszym Rządzie w Warszawie, jego rozkazów słuchajmy! Nie domagajmy się za wiele naraz, bo niepodobna długoletnich skutków niewoli i wojny usunąć na poczekaniu. Wielka sprawa ładu domaga się już dziś od nas i domagać się będzie na najbliższy czas ofiary i wyrzeczenia niejednych naszych pragnień i naszych życzeń.

W końcu w tej radosnej chwili spieszymy do świątyni Pańskiej przepelnieni wdzięcznością ku Bogu. A Bóg wszechmogący, który wysłuchał jęki i wołania nasze za przyczyną naszej Królowej, co świeci na Jasnej Górze i strzeże Ostrej Bramy, niech Wam błogostawi! Amen!"

List podpisali - Józef Bilczewski - arcybiskup lwowski, Józef Teodorowicz, arcybiskup ormiański, Adam Stefan Sapieha - książę, biskup krakowski, Józef Sebastian Pelczar - biskup przemyski, Leon Wałęga - biskup tarnowski.